

Sygn. akt II C 441/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. A. Z.

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2019 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. W. kwotę 8.440 zł (osiem tysięcy czterysta czterdzieści złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz I. W. kwotę 438,02 zł (czterysta trzydzieści osiem złotych dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 33,71 zł (trzydzieści trzy złote siedemdziesiąt jeden groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 4 grudnia 2018 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500039549793;

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

a) od I. W. z roszczenia zasądzonego w punkcie 1. (pierwszym) wyroku kwotę 483,23 zł (czterysta osiemdziesiąt trzy złote dwadzieścia trzy grosze);

b) od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 859,08 zł (osiemset pięćdziesiąt dziewięć złotych osiem groszy).

Sygn. akt II C 441/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 czerwca 2016 roku I. W., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 13.281,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem dalszego odszkodowania za szkodę w pojeździe marki A. (...) powstałą w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 12 września 2016 roku. Nadto żądała zasądzenia zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych oraz wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

W uzasadnieniu podniesiono, że w dniu 12 września 2016 roku, wskutek kolizji drogowej, uszkodzeniu uległ należący do powódki samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia posiadał umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznała powódce kwotę 10.259 zł tytułem odszkodowania za koszty naprawy pojazdu, odmówiła natomiast zwrotu kosztów holowania pojazdu. W ocenie powódki jej rzeczywista szkoda wynosi 23.540,24 zł i obejmuje koszt zakupu części zamiennych oraz koszty holowania.

(pozew k.2-5, pełnomocnictwo k.6)

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2019 roku Sąd zwolnił powódkę od kosztu opłaty sądowej od pozwu w całości, oddalając jej wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w pozostałej części.

(postanowienie k.25)

W odpowiedzi na pozew pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanej przyznał, że sprawca kolizji był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w pozwanym Towarzystwie (...). Kwestionował natomiast przedstawione przez stronę powodową wyliczenie szkody, a w szczególności konieczność naprawy pojazdu powódki przy użyciu nowych oryginalnych części z logo producenta pojazdu podnosząc, że naprawa pojazdu przy ich użyciu spowoduje bezpodstawne wzbogacenie powódki, z uwagi na wzrost wartości pojazdu. Podniósł, iż zakres uszkodzeń samochodu marki A. (...) po kolizji z dnia 12 września 2016 roku nie uniemożliwił jego eksploatacji, a zatem usługa holowania nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem i poniesione w związku z nią koszty nie podlegają refundacji.

(odpowiedź na pozew k.29-34, pełnomocnictwo k.35)

W piśmie złożonym dnia 22 września 2017 roku pełnomocnik powódki wskazał, że I. W. nie jest już posiadaniem spornego pojazdu, pojazd nie został naprawiony i został zbyty, jako uszkodzony za niższą cenę uwzględniającą konieczność dokonania jego napraw.

(pismo pełnomocnika powódki k.41)

Na rozprawie w dniu 17 września 2019 roku pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowisko pełnomocnika powódki k.115, nagranie 00:01:13-00:05:37)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 września 2016 roku w Ł. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność I. W.. Sprawcą kolizji był H. K. kierujący samochodem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W złożonym pisemnym oświadczeniu H. K. nie kwestionował swej odpowiedzialności za kolizję, wskazał, że samochód powódki samodzielnie odjechał z miejsca zdarzenia (bez udziału holownika).

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczności bezsporne, także zgłoszenie szkody w aktach szkody na płycie CD koperta k.37)

Na skutek kolizji z dnia 12 września 2016 roku w pojeździe stanowiącym własność powódki doszło do uszkodzenia: błotnika przedniego prawego, drzwi przednich prawych, listwy drzwi przednich prawych, listwy drzwi tylnych prawych, felgi przedniej prawej, które wymagały wymiany oraz drzwi tylnych prawych i ściany bocznej prawej, które wymagały naprawy.

Koszt naprawy samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 12 września 2016 roku, w zależności od wariantu naprawy, wynosi:

-przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych w autoryzowanym zakładzie naprawczym 20.121,50 zł brutto,

- przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych w zakładzie naprawczym bez autoryzacji 18.699 zł brutto.

Do naprawy pojazdu nie były dostępne zamienniki oryginalnych części zamiennych. W dacie kolizji samochód marki A. (...) był pojazdem 10-letnim.

Naprawa pojazdu po zdarzeniu przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych nie spowoduje wzrostu jego wartości.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu (...) z załącznikami k.63-79, pisemna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu (...) z załącznikami k.91-101)

W dniu 27 września 2016 roku I. W. sprzedała samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. G. i M. G. za kwotę 56.000 zł. Przy sprzedaży nie przekazano kupującemu książki serwisowej pojazdu.

(dowód: umowa sprzedaży k.46, wydruk e- mail k.49-50)

Nabywcy dokonali częściowej naprawy pojazdu – bez wymiany błotnika przedniego i felgi przedniej prawej. Koszt naprawy pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 12 września 2016 roku, bez wymiany błotnika przedniego i felgi przedniej prawej, wynosi w zależności od wariantu naprawy:

-w autoryzowanym zakładzie naprawczym 14.165,84 zł brutto,

- w zakładzie naprawczym bez autoryzacji 12.643,71 zł brutto.

(dowód: pisemna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu (...) z załącznikami k.91-101)

W dniu 12 września 2016 roku I. W. poniosła koszty usługi holowania na odcinku ul. (...) – ul. (...) w Ł. w kwocie 250 zł.

(dowód: faktura VAT k.7)

Powódka zgłosiła pozwanej szkodę w dniu 12 września 2016 roku.

(dowód: zgłoszenie szkody w aktach szkody na płycie CD - koperta k.37)

Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. sporządziła kalkulację kosztów naprawy pojazdu marki A. (...) po zdarzeniu z dnia 12 września 2016 roku, ustalając ich koszt na kwotę 10.259,00 zł brutto.

(dowód: kalkulacja k.12-18)

Decyzją z dnia 21 października 2016 roku pozwana przyznała i wypłaciła na rzecz I. W. kwotę 10.259 zł tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniami pojazdu, odmawiając zwrotu kosztów holowania pojazdu. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że samochód powódki po kolizji był pojazdem jeżdżącym, a jak podał sprawca zdarzenia, na miejsce kolizji nie był wzywany holownik do żadnego z pojazdów uczestniczących w zdarzeniu, które to pojazdy odjechały o własnych siłach.

(okoliczność bezsporna, decyzja w aktach szkody na płycie CD - koperta k.37)

W piśmie z dnia 2 listopada 2016 roku, skierowanym do Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., pełnomocnik powódki wskazał, że wypłacone na rzecz I. W. odszkodowanie nie pokrywa całej szkody. Wezwał ubezpieczyciela do dopłaty kwoty 23.290,24 zł tytułem dalszego odszkodowania za naprawę pojazdu oraz kwoty 250 zł

tytułem zwrotu kosztów holowania, w terminie 7 dni od doręczenia pisma, wskazując, że w przypadku bezskutecznego upływu terminu skieruje sprawę na drogę postępowania sądowego.

(dowód: pismo k.9)

W piśmie z dnia 25 listopada 2016 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. podtrzymała dotychczasowe stanowisko dotyczące należnego I. W. odszkodowania, w tym w zakresie braku podstaw do uwzględnienia kosztów holowania pojazdu.

(dowód: pismo k.8)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów i ich kserokopii (w oparciu o art. 308 k.p.c.), a także opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej J. W..

Podkreślenia przy tym wymaga, iż w przeważającym zakresie stan faktyczny przedmiotowej sprawy był bezsporny - w szczególności w odniesieniu do samego faktu zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę (kolizji z dnia 12 września 2016 roku), kwestii sprawstwa oraz zasady odpowiedzialności pozwanej. Pozwana nie kwestionowała też związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą poza kosztami holowania pojazdu. Pozwana kwestionowała początkowo konieczność demontażu w czasie naprawy pojazdu szyby tylnej prawej (pismo pełnomocnika pozwanego k.85). W pisemnej opinii uzupełniającej biegły J. W. ponownie wyjaśnił, iż konieczność demontażu szyby w błotniku tylnym prawnym wynika ze względów bezpieczeństwa, gdyż podczas procesu prostowania może dojść do pęknięcia szyby i jej zniszczenia. Albowiem, w czasie prostowania na naprawianym elemencie występują drgania i naprężenia, które mogą spowodować pęknięcie szyby. Po złożeniu opinii uzupełniającej pełnomocnik pozwanego nie kwestionował wskazanego przez biegłego zakresu czynności naprawczych.

W istocie okolicznością sporną pomiędzy stronami była wysokość szkody, wyrażająca się w kosztach przywrócenia pojazdu powoda do stanu poprzedniego oraz zasadność żądania zwrotu kosztów holowania pojazdu powódki po zdarzeniu. W zakresie kosztów naprawy pojazdu decydującym był dowód z pisemnych opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej J. W. (podstawowej i uzupełniającej). Sąd uznał opinie biegłego za pełnowartościowe źródło informacji specjalistycznych, stanowiące podstawę poczynionych ustaleń faktycznych. Opinie są jasne, spójne i logiczne. Biegły w sposób wyczerpujący wyjaśnił wszelkie wątpliwości i odpowiedział na pytania postawione w tezach dowodowych. Zawarte w jego opiniach wnioski zostały należycie umotywowane i poprzedzone prawidłowo zastosowaną oraz przedstawioną metodą badawczą.

Podkreślenia przy tym wymaga, iż po złożeniu przez biegłego pisemnej opinii uzupełniającej żadna ze stron nie kwestionowała opinii i płynących z niej wniosków, nie wносиła o jej dalsze uzupełnienie lub wezwanie biegłego na rozprawę celem złożenia wyjaśnień ani tym bardziej o powołanie innego biegłego na te same okoliczności.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należało odnieść się także do mocy dowodowej kalkulacji naprawy pojazdu sporządzonej przez pozwaną (k.12-19 v.). W świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących zasady postępowania dowodowego, nie budzi, żadnych wątpliwości, że wskazana kalkulacja stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art. 245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Powyższa konstatacja prowadzi, więc do wniosku, że omawiana kalkulacja nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w zakresie kosztów naprawy samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po zdarzeniu z dnia 12 września 2016 roku. Nie stanowi bowiem dowodu na to, że koszty naprawy pojazdu powódki po zdarzeniu z dnia 12 września 2016 roku są takie jak wskazano w jej treści. Jest dowodem jedynie na okoliczność tego, że jej autor złożył oświadczenie w niej zawarte.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie, zdarzeniem wywołującym szkodę w samochodzie marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) była kolizja z udziałem samochodu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), do której doszło w dniu 12 września 2016 roku. Zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się na zasadzie winy.

Bezspornym jest, że sprawcą wypadku był kierujący samochodem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Odpowiedzialność pozwanej w stosunku do powódki wynika z zawartej umowy ubezpieczenia OC pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 19 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Pozwana nie kwestionowała podstawy swej odpowiedzialności, ani istnienia po jej stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powódce szkody, czego wyrazem było wypłacenie w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 10.259 zł tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd. Kwestię sporną stanowiła natomiast wysokość odszkodowania z tego tytułu ponad wypłaconą kwotę oraz zasadność i żądania zwrotu kosztów holowania

W przedmiotowej sprawie, zakres uszkodzeń w pojeździe powódki nie był ostatecznie kwestionowany. Rozstrzygnięcia wymagała, zatem kwestia wysokości należnego I. W. odszkodowania.

Jak wskazano powyżej, ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w kodeksie cywilnym. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany za szkodę ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Z normalnym (adekwatnym) związkiem przyczynowym w rozumieniu powołanego przepisu mamy do czynienia, gdy przyczyna była koniecznym warunkiem wystąpienia skutku, czyli bez tej przyczyny skutek by nie wystąpił (warunek sine qua non). Ponadto, takie powiązanie pomiędzy przyczyną a skutkiem musi być typowym, oczekiwanym, „normalnym” w zwykłej kolejności rzeczy. Nie może być rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności. Ocena czy skutek jest normalny powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego, a także zasad wiedzy naukowej, specjalnej. Wiedza specjalistyczna jest szczególnie istotna w sprawach, w których normalność skutku w rozumieniu art.361 § 1 k.c. nie jest dla laika ewidentna (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 2 czerwca 1956 roku, 3 CR 515/56, OSN 1957 rok, nr 1 poz.24, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej pod red. Gerarda Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania.” Tom 1, Warszawa 2002 rok).

W tych granicach naprawienie szkody, zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, winno objąć pełen koszt przywrócenia stanu poprzedniego – pełen koszt naprawy pojazdu (art. 361 § 1 i 2 k.c.). Zauważyć w tym miejscu należy, iż zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty i utracone korzyści. Zaś, w myśl natomiast art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego bądź też zapłatę odszkodowania pieniężnego zależnie od wyboru poszkodowanego.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w takiej sytuacji wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności

technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

W świetle utrwalonego poglądu i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma więc znaczenia prawna okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił i czy w ogóle zamierza pojazd naprawić. W konsekwencji spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty odszkodowania od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Albowiem, szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Pokrycie kosztów naprawy pojazdu jest jedynie szkodą następczą, a szkodą bezpośrednią jest uszkodzenie pojazdu i w momencie jej wystąpienia powstaje odpowiedzialność sprawcy i ubezpieczyciela (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/01, OSNC 2012 rok, nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 roku, III CZP 150/06, OSNC 2007 rok, nr 10, poz. 144, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1994 roku, III CZP 71/94, OSNC 1994 rok, nr 12, poz. 234, z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002 rok, nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2013 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004 rok, nr 4, poz. 51, z dnia 14 września 2006 roku, III CZP 65/06, OSNC 2007 rok, nr 6, poz. 83, z dnia 26 lutego 2006 roku, III CZP 5/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 6, z dnia 24 sierpnia 2017 roku, III CZP 20/17, OSNC 2018 rok, nr 6, poz. 56, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNC 1973 rok, nr 6, poz. 111, z dnia 20 lutego 1981 roku, I CR 17/81, OSNC 1981 rok, nr 10, poz. 199, z dnia 11 grudnia 1997 roku, I CKN 385/97, z dnia 16 stycznia 2002 roku, IV CKN 635/00, z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSNC 2003 rok, nr 1, poz. 15, z dnia 16 maja 2002 roku, V CKN 1273/00, z dnia 11 czerwca 2001 roku, V CKN 266/00, z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 908/00, z dnia 12 lutego 2004 roku, V CK 187/03, z dnia 21 sierpnia 2012 roku, II CSK 707/12, OSNC 2014 rok, nr 4, poz. 48, i z dnia 8 września 2017 roku, II CSK 857/16, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 51/18, z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 74/18, z dnia 7 grudnia 2018 roku, III CZP 72/18).

Zważyć przy tym należy, iż zgodnie z aktualnym i jednolitym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. W judykaturze podkreśla się, iż okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji, poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał (lub dokonał jej częściowo) i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Sąd Najwyższy wielokrotnie podnosił w swych orzeczeniach, że w takim stanie faktycznym nie można ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną

przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Albowiem, zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, a ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 3 kwietnia 2019 roku, II CSK 100/18, opubl. L., z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 41/17, opubl. L., z dnia 8 marca 2018 roku, II CNP 32/17, z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, Sąd Najwyższy w postanowieniach: z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, opubl. Biuletyn Sądu Najwyższego 2019 rok, nr 4, z dnia 7 grudnia 2019 roku, III CZP 72/18, opubl. L. i Biuletyn Sądu Najwyższego 2018 rok, nr 12).

Ubezpieczyciel winien odpowiadać tylko do wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu, a gdyby okazało się, że koszty naprawy przewyższyłyby wartość pojazdu sprzed wypadku lub naprawa była ekonomicznie nieuzasadniona, to odpowiedzialność pozwanego powinna ograniczać się do różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed wypadku, a wartością pozostałości (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSN 2003 rok, nr 1, poz.15; w wyroku z dnia 20 kwietnia 1971 roku, II CR 475/70, OSPiKA 1971 rok, nr 12, poz.231; w wyroku z dnia 1 września 1970 roku, II CR 371/70, OSNCP 1971 rok, nr 5 poz.93).

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, koszt naprawy samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji z dnia 12 września 2016 roku, przywracającej pojazd do stanu sprzed zdarzenia, a więc obejmujący wymianę błotnika przedniego prawego i felgi przedniej prawej, kształtował się różnie rodzaju zakładu naprawczego i wynosił: w autoryzowanym zakładzie naprawczym 20.121,50 zł brutto, a w zakładzie naprawczym bez autoryzacji 18.699 zł brutto. Jak wskazał biegły z zakresu mechaniki samochodowej, do naprawy pojazdu nie były dostępne żadne zamienniki. Naprawa pojazdu powódki mogła być dokonana jedynie przy użyciu części nowych oryginalnych z logo producenta pojazdu. W dacie kolizji samochód powódki był pojazdem dziesięcioletnim. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby pojazd przed zdarzeniem był serwisowany i naprawiany w autoryzowanej stacji naprawczej, a przy sprzedaży pojazdu nie przekazano kupującemu książki serwisowej pojazdu. Ponadto, ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym opinii biegłego nie wynika, aby dla skutecznej naprawy pojazdu po kolizji z dnia 12 września 2016 roku niezbędne było jej wykonanie w autoryzowanym zakładzie naprawczym. Z tych względów, w ocenie Sądu, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu powódki opiewa na kwotę 18.699 zł, obejmującą koszt nowych oryginalnych części zamiennych z logo producenta oraz stawkę za roboczogodzinę w zakładzie naprawczym bez autoryzacji.

Natomiast, wbrew twierdzeniom pełnomocnika pozwanego, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje zakres naprawy pojazdu A. (...) dokonanej po jego sprzedaży przez powódkę w stanie uszkodzonym i koszty tej naprawy ustalone przez biegłego w opinii uzupełniającej. W piśmie z dnia 22 września 2017 roku pełnomocnik powódki wyjaśnił, że powódka nie naprawiła samochodu po kolizji z dnia 12 września 2016 roku i sprzedała go w stanie uszkodzonym za obniżoną cenę uwzględniającą jego uszkodzenia. W czasie oględzin pojazdu, biegły z zakresu mechaniki samochodowej J. W. stwierdził, że pojazd nie nosi śladów uszkodzeń po przedmiotowym zdarzeniu, lecz drzwi przednie prawe, błotnik przedni prawy i felga przednia prawa nie zostały wymienione, choć w ocenie biegłego wymagał tego zakres uszkodzeń wskazanych elementów. Skoro powódka nie naprawiła pojazdu po kolizji z dnia 12 września 2016 roku i sprzedała go w stanie uszkodzonym, naprawy pojazdu musieli dokonać jego nabywcy. W świetle wskazanego powyżej, ugruntowanego stanowiska orzecznictwa, które Sąd Rejonowy w pełni podziela, iż nie ma znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił czy w ogóle zamierza pojazd naprawić. Tym bardziej bez znaczenia dla wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania pozostaje okoliczność, w jakim zakresie i jakim kosztem naprawiła pojazd osoba, której poszkodowany ów pojazd sprzedał. Koszty te nie wyznaczają bowiem zakresu szkody doznanej poszkodowanego, który w świetle przytoczonych powyżej poglądów judykatury jest uprawniony do otrzymania odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu, pozwalające do przywrócenia go do stanu sprzed wypadku zarówno w zakresie sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu, jak i wyglądu.

W świetle, powołanego powyżej, utrwalonego poglądu orzecznictwa, który Sąd Rejonowy w pełni aprobuje, bez znaczenia dla sposobu ustalania i zakresu należnego powódce odszkodowania pozostawała także okoliczność, iż powódka po kolizji z dnia 12 września 2016 roku zbyła pojazd w stanie uszkodzonym. I. W. była nadal uprawniona do żądania odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy pojazdu, skoro rzeczywista naprawa pojazdu nie stanowi warunku dochodzenia odszkodowania.

Konkludując, w rozpoznawanej sprawie, wysokość należnego powódce odszkodowania winna odpowiadać rzeczywiście uzasadnionym kosztom naprawy spornego pojazdu, które opiewają na kwotę 18.699 zł brutto. Powódka miała prawo dochodzić od ubezpieczyciela, poza kwotą już wypłaconą, kwoty potrzebnej do dokonania pełnej ekonomicznie uzasadnionej naprawy pojazdu. Uwzględniając wypłacone już przez pozwaną odszkodowanie w kwocie 10.259 zł, na rzecz powódki należało zasądzić pozwanego z tego tytułu kwotę 8.449 zł.

Jak wskazał w swej opinii biegły J. W. naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu. Brak jest zatem podstaw do dokonywania z tego tytułu jakichkolwiek odliczeń przy ustaleniu wysokości należnego powódce odszkodowania.

W pozostałej części w zakresie kosztów naprawy pojazdu powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Powódka wносиła także o zasądzenie na jej rzecz kwoty 250 zł tytułem zwrotu kosztów holowania pojazdu. Pozwana już na etapie postępowania likwidacyjnego kwestionowała związek przyczynowy pomiędzy kosztami holowania samochodu marki A. (...), a kolizją z dnia 12 września 2016 roku, ponosząc, że z oświadczenia sprawcy zdarzenia wynikało, iż po zdarzeniu oba pojazdy były jezdne, a na miejsce zdarzenia nie wzywano holownika. Swoje stanowisko w tym zakresie pozwana pottrzymała w toku procesu. Ciężar udowodnienia związku przyczynowego pomiędzy szkodą w postaci poniesionych kosztów holowania, a przedmiotową kolizją, zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu wyrażoną w art.6 k.c. spoczywał na powódce. Powódka, reprezentowana w toku całego postępowania przez zawodowego pełnomocnika nie zaoferowała w tym zakresie żadnych dowodów. Do akt sprawy złożono jedynie poświadczoną za zgodność z oryginałem kserokopię faktury VAT za usługę holowania z dnia 12 września 2016 roku. Na uwagę zasługuje jednak, iż nie wskazuje ona żadnych danych pojazdu, którego owa usługa dotyczyła. Ponadto, wobec kwestionowania przez pozwaną konieczności holowania pojazdu po kolizji, niezbędne było skorzystanie w tym zakresie z wiadomości specjalnych w postaci opinii biegłego. Pełnomocnik powódki nie wniósł o powołanie biegłego z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność konieczności holowania pojazdu powódki po kolizji z dnia 12 września 2016 roku. W odpowiedzi na pozew wniosek taki zgłosił pełnomocnik pozwanego, jednakże cofnął go w piśmie z dnia 26 stycznia 2018 roku. W konsekwencji, Sąd nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie, że szkoda powódki w postaci kosztów holowania pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym. A zatem, powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.), a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Stosownie do przepisu art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 zd. 1 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30-dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża zakład ubezpieczeń (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Powódka zawiadomiła ubezpieczyciela o szkodzie już w dniu zdarzenia – 12 września 2016 roku. Natomiast, w piśmie z dnia 2 listopada 2016 roku, pełnomocnik powódki wezwał ubezpieczyciela do dopłaty kwoty 23.290,24 zł tytułem dalszego odszkodowania za naprawę pojazdu oraz kwoty 250 zł tytułem zwrotu kosztów holowania w terminie 7 dni od doręczenia pisma. W piśmie z dnia 25 listopada 2016 roku Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. podtrzymała dotychczasowe stanowisko dotyczące należnego I. W. odszkodowania, w tym w zakresie braku podstaw do uwzględnienia kosztów holowania pojazdu. Od dnia następnego po doręczeniu pisma pełnomocnika powódki z dnia 2 listopada 2016 roku, precyzującego wysokość żądanego przez poszkodowaną odszkodowania, pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Wprawdzie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, w jakiej dacie doręczenie to nastąpiło, jednakże odpowiedź na wskazane pismo stanowiło pismo pozwanej z dnia 25 listopada 2016 roku. A zatem, z pewnością od tego dnia pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. W konsekwencji, żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, czyli od dnia 2 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., stosunkowo je rozdzielając.

Powódka dochodziła pozwem kwoty 13.281,29 zł. Na jej rzecz zasądzono kwotę 8.440 zł, wygrała zatem proces w 64 %. Na koszty procesu poniesione przez powódkę w kwocie 3.600 zł złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 3.600 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zmn., w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu). Pozwana poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 5.183,29 zł, na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2015, poz. 1804 ze zm., w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w kwotach: 1.000 zł i 566,29 zł. Łączne koszty procesu wyniosły 8.783,29 zł, z czego proporcjonalnie powódka powinna ponieść kwotę 3.161,98 zł. A zatem, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 438,02 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w związku z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.), Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa na rzecz pozwanej kwotę 33,71 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Na nieuiszczone koszty sądowe w łącznej kwocie 1.342,31 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 665 zł, od której powódka była zwolniona oraz wyłożona tymczasowo przez Skarb Państwa brakująca zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 677,31 zł. Na podstawie art.113 ust.1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art.100 zd. 1 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od powódki kwotę 483,23 zł i od pozwanej kwotę 859,08 zł.